

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIE

Poznań
piątek
8 stycznia
1960

Rok XVI Wydanie A B

Cena 50 gr

Nr 6 (4954)

Dziesięć tysięcy nowych pracowników przyjmie handel w tym roku

Plan obrotów handlu wewnętrznego na bież. rok zakłada, że wyniosą one 231,8 mld. zł, tzn. wzrosną w porównaniu z rokiem ubiegłym o 5,8 proc., o ok. 4 tys. zwiększy się też liczba nowych sklepów, a o kilkadziesiąt placówek — sieć państwowych i spółdzielczych domów towarowych oraz dużych barów szybkiej obsługi.

W związku z dalszym rozwojem, handel uspołeczniony musi również zwiększyć stan zatrudnienia. Wzrost ten nie będzie jednak tak poważny, jak w latach poprzednich, a szczególnie w roku ub., kiedy to zaangażowano 22 tys. nowych

pracowników. Tegoroczny plan zakłada przyjęcie do miejskich przedsiębiorstw handlowych i gastronomicznych 10 tys. osób. CRS „Samopomoc Chłopska”, chociaż rozwija dość znacznie sieć swych punktów handlowych, nie przewiduje wzrostu liczby etatów.

Czy możliwa będzie realizacja planowych zadań handlu przy stosunkowo niewielkim wzroście zatrudnienia i czy nie wpłynie to ujemnie na kulturę sprzedaży i obsługę klientów? Nie zachodzi taka obawa, ponieważ handel unowocześnia się i wprowadza ulepszone formy pracy. Zasadnicze znaczenie ma tu rozwój samoobsługi w branżach spożywczych i tzw. preselekcji — w przemysłowych.

Sklepy samoobsługowe przy takim samym personelu są w stanie obsłużyć dużo większą liczbę klientów niż sklepy pracujące starym systemem, i uzyskiwać znacznie wyższe obroty. Podobnie przedstawia się sytuacja w sklepach preselekcyjnych i w

dużych barach szybkiej obsługi.

Samoobsługa będzie w br. nadal rozszerzana. Handel państwowy uruchomi 880 nowych „samów” i 840 sklepów preselekcyjnych, spółdzielczość spożywców otworzy prawie tysiąc tego typu placówek, a CRS „Samopomoc Chłopska” — na początek — ok. 260. (PAP)

De Gaulle uda się do USA i Kanady

W Paryżu ogłoszono, że prezydent de Gaulle został zaproszony do złożenia oficjalnych wizyt w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie pod koniec kwietnia bież. roku.

Prezydent przyjął zaproszenia i w dniu 19 kwietnia przybędzie do Kanady, skąd po trzech dniach pobytu uda się do USA. (PAP)

Coraz więcej ośrodków zdrowia dla ludności wiejskiej

Mamy obecnie na wsi ponad 1200 ośrodków zdrowia, 820 izb porodowych i szereg izb chorych o łącznej liczbie ok. 6 tys. miejsc.

Nadal jednak jest jeszcze na wsi zbyt mało lekarzy. Na ogólną ich liczbę ponad 26 tys. niewiele ponad 1700 pracuje wśród ludności wiejskiej (łącznie z dentystami ok. 2.900), przyczyną jest niejedno: krotkie braki mieszkań.

W planach na rok bież. zwrocono głównie uwagę na kontynuację już rozpoczętej budowy różnych placówek służby zdrowia, przeznaczając na ten cel ok. 206 mln. zł, tj. w porównaniu z r. ub. o 50 proc. więcej.

Łącznie w r. bież. budować się będzie 25 szpitali powiatowych i 15 nowych pawilonów leczących ponad 7 tys. miejsc. 15 placówek ma być oddanych do użytku w ciągu tego roku. Ponadto prowadzona będzie budowa 41 ośro-

dków zdrowia, z których 35 ma być ukończonych w tym roku, przy czym przy szeregu tego rodzaju placówek uruchomione zostaną równocześnie izby porodowe bądź izby chorych. (PAP)

Jeszcze jeden pomnik Mickiewicza

W Bielsku Białej trwają prace przy budowie pomnika Adama Mickiewicza. Przywieziono już do miasta 18,5-tonowy blok granitu z kamieniolomów strzegomskich oraz rozpoczęto jego wstępną obróbkę. Nad rzeźbieniem pomnika pracuje rzeźbiarz prof. Biłka. Pomnik wieszczą według projektu R. Soroczyńskiego na jednym z reprezentacyjnych placów miasta. Bielsko będzie jednym z pierwszych powiatowych miast Polski, które otrzyma pomnik Mickiewicza. (PAP)

Nauka czci Jana W. Dawida

7 bm. w Pałacu Staszica w Warszawie rozpoczęła się — zorganizowana przez Wydział pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego — dwudniowa konferencja naukowa dla uczczenia 100 rocznicy urodzin wielkiego uczonego polskiego, pedagoga i psychologa — Jana Władysława Dawida. Konferencja zgromadziła wybitnych naszych pedagogów i psychologów ze wszystkich ośrodków uniwersyteckich, a także uczonych zagranicznych.

Jan Władysław Dawid (1859—1914) był uczonym, który działał głównie w Warszawie. Zainteresowania jego skupiały się wokół psychologii, a głównie pedagogiki, z zakresu której pozostawił wiele niezwykle odkrywczych, cennych, aktualnych do dziś prac naukowych. Był on wyrazicielem postępowej myśli w naukach społecznych oraz prowadził również aktywną działalność społeczną i polityczną. Choć nie był formalnie członkiem SDKPiL, to w wypowiedziach swoich i enuncjacjach publicznych reprezentował stanowisko tej partii.

Wizyta Gronchiego w ZSRR odroczone z powodu niedyspozycji

Włoskie ministerstwo spraw zagranicznych podało do wiadomości, że prezydent Giovanni Gronchi postanowił za radą lekarzy odroczyć oficjalną wizytę w Związku Radzieckim. Jan miał w czwartek wyjechać do Związku Radzieckiego.

Jak stwierdza komunikat prasowy, rząd włoski ma nadzieję, że uda się ustalić z władzami radzieckimi nowy termin podróży prezydenta Włoch do ZSRR, aby wizyta mogła nastąpić „możliwie jak najprędzej”. (PAP)

Następna stacja przekątnikowa

Po Kielcach otrzymała telewizyjną stację przekątnikową Radom. Społeczny komitet budowy stacji zebrał już odpowiednie fundusze na zakup aparatury i anten nadawczych. Pieniądze na ten cel przekazały także radomskie zakłady pracy. (PAP)

Ponad 6 proc. wzrosło poziom produkcji przemysłu spożywczego w 1960 roku w porównaniu z rokiem minionym. Wielkim udogodnieniem dla pracujących pań domu są koncentraty zup i drugich dań. Ich produkcja wzrosła z 7,5 tys. ton w roku ubiegłym do 8,5 tys. ton w roku bieżącym.

Fot. — CAF

Rok 1960 w przemyśle spożywczym



Na Gubałowie



Zaczął się oczekiwany sezon białego szaleństwa w górach. Zakopane, Karpacz, Bierutów, Szczyrk, Szklarska Poręba i wiele innych mniej modnych ośrodków zimowych wczasów zaroilo się ludźmi pragnącymi wypoczynku, świeżego górskiego powietrza, rozrywek i używania na deskach. W domach wypoczynkowych coraz rojniej, na trasach zjazdowych, nartostradach i oślich łączkach coraz tłoczniej, a w oddziałach chirurgicznych szpitali „wychodzi”, niestety, coraz więcej gipsu...

Na zdjęciu: widok z Gubałówki w Zakopanem.

Fot. — CAF

Nehru zaprasza Chruszczowa

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Nikita Chruszczow przyjął w środę, 6 bm., ambasadora Indii w Związku Radzieckim — K. P. S. Menona i przeprowadził z nim rozmowę. Ambasador przekazał premierowi radzieckiemu list premiera Indii — Jawaharlala Nehru. W liście tym premier Nehru zaprasza Nikitę Chruszczowa do Indii z okazji jego wyjazdu do Indonezji. Chruszczow podziękował za uprzejme zaproszenie i wyraził nadzieję, że uda mu się z niego skorzystać. (PAP)

Ogólnopolski zjazd księgowych

Wczoraj rano rozpoczęły się w Warszawie 2-dniowe obrady ogólnopolskiego zjazdu księgowych. Na zjazd przybyło ok. 1700 delegatów z zakładów przemysłowych, zjednoczeń, resortów gospodarczych, banków, instytucji finansowych itd. Przybyły też delegacje zagraniczne z krajów socjalistycznych: Bułgarii, CSR, NRD i Węgier.

Ogólnopolski zjazd księgowych wytyczy zadania, które stanowią podstawę działalności wieloletniej armii pracowników księgowości w najbliższym pięcioleciu.

W centrum obrad znajdują się zagadnienia związane z ochroną własności socjalistycznej, kontrolą prawidłowości przebiegu procesów produkcyjnych, racjonalnym wydatkowaniem środków finansowych, przestrzeganiem dyscypliny gospodarczej (PAP)

Ponad 2 mld zł zebrano na SFOS

Ponad 200 mln. zł wpłynęło w ubiegłym roku na Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy (SFOS). Tak więc od początku zbiórki wpłynęło od społeczeństwa na odbudowę łącznie 2.020 mln. zł.

W zeszłym roku z zebranych funduszy odbudowywano i budowano na terenie całego kraju ponad 1000 obiektów (w stolicy — 24) — cenne zabytki, teatry, biblioteki, świetlice, stadiony, parki itp.

Warto podkreślić, że w br. obowiązuje nowa zasada rozdziału wpływów na SFOS. 25 proc. zebranych pieniędzy przeznaczonych zostanie na rozbudowę Warszawy i miast na Ziemiach Zachodnich, zaś 75 proc. dla pozostałych terenowych placówek SFOS.

Upały w Australii

Australię nawiedziła fala upałów, w wyniku których straciło już życie 11 osób. We wtorek w południowej Australii znaleziono zwłoki dwóch tu byłców z silnymi poparzeniami słonecznymi na ciele.

Katastrofa na szosie...

Jak donoszą z Lizbony, w miejscowości Lamego (północna Portugalia) wydarzyła się katastrofa autobusowa, w której 23 osoby odniosły ciężkie rany.

...i w kopalni

W Damua (stan Madhia Pradesh), woda zalała niżej położone korytarze jednej z kopalń węgla. Dotychczas wydobyto na powierzchnię zwłoki 16 górników.

Adenauer w goście

Władze zachodniego Berlina podały do wiadomości, że kanclerz NRF — Adenauer odwiedzi Berlin zachodni w poniedziałek i wtorek przyszłego tygodnia. Adenauer ma wygłosić przemówienie w parlamencie miejskim.

SPRAWY O KTORYCH MOWI ŚWIAT

Porażka koncernów

Komisja płac związku zawodowego metalowców amerykańskich zatwierdziła warunki porozumienia zawartego między przedstawicielami związku a 11 koncernami stalowymi.

W śróde przedstawiciele związku metalowców podjęli bezpośrednie rozmowy w sprawie nowej umowy zbiorowej z poszczególnymi koncernami. Porozumienia z poszczególnymi zakładami zostaną podpisane w ciągu najbliższych dni. Mimo, że zawarte porozumienie podpisane zostało tylko przez 11 koncernów przeciwko którym strajkowali metalowcy, w praktyce rozciągnie się ono także na pozostałe koncerny stalowe w liczbie około 80, których produkcja obejmuje jednakże tylko 10 proc. ogólnej produkcji stali w USA.

Nowa umowa zbiorowa, która obowiązywać będzie przez 30 miesięcy, tj. do 30 lipca 1962 roku przewiduje wzrost płac roboczych o 40 centów na godzinę. Podwyżka płac będzie jednak wprowadzana stopniowo począwszy od grudnia br. Nowa umowa nakłada na koncerny stalowe obowiązek pokrywania całości kosztów ubezpieczeń na wypadek choroby, czy śmierci, które dotąd pokrywać musieli częściowo robotnicy. Ponadto przewiduje ona wyższe emerytury oraz zobowiązuje koncerny stalowe do automatycznej podwyżki płac w wypadku wzrostu cen artykułów pierwszej potrzeby.

Główne żądanie koncernów, a mianowicie zmiana warunków pracy, która oznaczałaby w praktyce zwiększenie tempa pracy i zwolnienie wskutek automatyzacji produkcji znacznej liczby robotników, rozpatrzone zostanie na mocy zawartego porozumienia przez specjalną komisję. W skład tej komisji wchodzi przedstawiciele związków zawodowych oraz koncernów stalowych. Jednakże wobec tego, że komisja ta nie będzie miała prawa dawania wiążących zaleceń, można uznać, że koncerny stalowe praktycznie rzecz biorąc, zrezygnowały tym razem z realizacji podstawowego żądania.

W tych warunkach zawarcie porozumienia w sprawie nowej umowy zbiorowej, oceniane jest powszechnie jako pozytywne zwycięstwo amerykańskiego związku zawodowego metalowców.

PAP

WIADOMOŚCI Sportowe

LECH DRUGI

W Lublinie zakończył się międzynarodowy turniej koszykówki mężczyzn, w którym obok dwóch drużyn jugosłowiańskich — Olimpij i Zadaru oraz włoskiego zespołu Stella Azzura startowali zawodnicy poznańskiego Lecha. Zwycięzcą turnieju została — Olimpia przed Lechem, Zadarem, i Stellą.

W ostatnim spotkaniu Lech pokonał Zadar 112:103.

MISTRZOSTWA SZS

W Szczecinie zakończył się finałowy turniej o mistrzostwo Szkolnego Związku Sportowego w piłce ręcznej.

W konkurencji dziewcząt tytuł mistrza zdobył MKS Tarnowskie Góry, a wśród ze społów chłopców MKS Chrzynów. (r)

Dla zdrowia polskiej Melpomeny

Codziennie wieczorem podnoszą się kurtyny w 140 teatrach. Na 110 scenach rozgrywają się dramaty i tragedie, na 30 rozpoczynają spektakl lalki. 57 teatrów objazdowych podnosi kurtyny na przygodnych scenach w tzw. terenie.

Są w kraju regiony szczególnie pod względem teatralnym uprzywilejowane: należy do nich Warszawa i województwo warszawskie, liczące razem 27 scen, Górny Śląsk, gdzie istnieje 18 teatrów, Kraków i województwo krakowskie, gdzie czynnych jest 16 scen teatralnych. Wszystkie teatry w Polsce zatrudniały w ubiegłym roku około 8 tysięcy pracowników, z tej liczby ponad 3 tysiące aktorów. 35 tysięcy razy podnosiła się w ciągu roku kurtyna w teatrach polskich, 12 milionów widzów składało dno nie do okłasków. Wystarczy liczb? Nie, ukazują one dopiero połowę obrazu.

Dotacje czy rentowność?

Dla jego dopełnienia trzeba koniecznie dodać, że państwo dopłacało w ciągu roku do teatrów 185 milionów złotych. Dopłata była różna, w zależności od klasy i specyfiki teatru. Np. do Teatru Polskiego w Warszawie wyno-

siła blisko 9 milionów zł, ale do teatru w Zielonej Górze „tylko” 2,5 miliona.

Czy nasze teatry dążą do większej rentowności? Można stwierdzić, że w każdym razie starają się przyciągnąć jak najwięcej widzów, choćby ilością premier. W 1958 roku ogłosiły one 325 premier, czyli o 10 proc. więcej, niż w roku poprzednim. W 1959 roku ilość premier znowu wzrosła. Ale analiza repertuaru prowadzi do wniosków, które wymagają obszernej, ogólnej dyskusji.

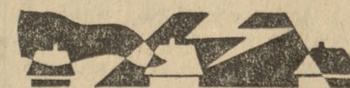
W ostatnich latach repertuar naszych teatrów cechowała maniera holdowania sztukom zachodnioeuropejskim, tzw. awangardowym, dyskusyjnym. Na 320 premier w roku 1957 — aż 200 to właśnie premiery owych sztuk. Tylko 30 tytułów oznaczało sztuki radzieckie i rosyjskie oraz sztuki krajów demokracji ludowej.

Stosunek ten jednak w następnych latach ulegał konsekwentnej zmianie. W roku ubiegłym, na 404 premiery — 250 reprezentowało obcych autorów; w dziedzinie klasyki 94 sztuki wyszły spod pióra autorów zachodnich, 28 sztuk napisali autorzy z krajów Europy centralnej i wschodniej, 42 premiery współczesne były autorstwa dramaturgów ZSRR i krajów demokracji ludowej. 186 — autorstwa dramaturgów zachodnich.

Co dalej?

Rozważania te prowadzą do kilku zasadniczych wniosków.

Po pierwsze: daje się ciągle jeszcze zauważyć tendencja do pogoni za rentownością teatrów za wszelką cenę, aczkolwiek nasze teatry omiły już szczęśliwie najbardziej niebezpieczny dla ich artystycznego rozwoju moment zejścia na wyłączenie „kasową” linię repertuarową. Po drugie: owoce decentralizacji nie są jeszcze najśłodsze: wiele przeżyłoby rad narodowych zdradza chęć zbyt bezpośredniego i bezceremonialnego wkraczania w sprawy wewnętrzne i artystyczne teatru. Prezydium WRN w Gdańsku np. nie chciało przez dłuższy czas zatwierdzić stawek reżyserskich, Prezydium WRN w Białymstoku orzekło



autorytatywnie, iż „Opera za trzy grosze” Brechta nie może być wystawiona, gdyż jest sztuką... niemoralną!

Nie wszędzie, oczywiście, rady narodowe podeszły w sposób równie bezduszny do spraw teatru. Wydaje się, że najważniejszą normą postępowania byłoby pozostawienie spraw artystycznych teatrowi, zachowując dla rad narodowych troskę o sprawy gospodarcze i finansowe. Państwo łoży na teatry ogromne sumy. Nikt w Polsce nie przykłada do teatru miary produkcyjnego zakładu. Niemniej jednak, wszystkie ceny w Polsce obowiązywać musi większa niż do tej pory dbałość o bardziej rozsądną politykę finansową.

Repertuarowe kłopoty

W zakresie repertuaru — przy całej swobodzie scen teatralnych do eksperymentu i do twórczych poszukiwań — obowiązywać jednak powinien większy umiar i lepsze zachowanie proporcji. Bez wątplenia daje się do tej pory odczuć maniera holdowania sztukom „modnym”, „awan-

gardowym”. Zyskała ona potężnego sojusznika w krytyce teatralnej. Doszło do tego, że niektóre teatry, wbrew swoim interesom, a nawet interesom widowni, utrzymywały wyłącznie „modną” linię repertuarową w obawie przed zbyt surową oceną krytyki. Z drugiej strony, nasze teatry odczuwają poważny brak repertuaru współczesnego, odzwierciedlającego aktualny obraz życia. Ostatnia sztuka Kruczkowskie



go, którą wzięło na swój warsztat jednocześnie kilka teatrów, sprawy tu nie rozwiązuje. Daje się również odczuć brak sztuk kameralnych, nie wymagających od teatrów dużej obsady aktorskiej i bogatej scenografii.

Wszystko to nie usprawiedliwia jednak repertuarowych zrysków scen polskich. Obowiązywać je powinny ostrzejsze kryteria doboru sztuk, większe wymagania ideologiczne, nie podyktowane tylko pogonią za przypadkowym widzem.

Sytuacja w teatrach polskich w roku 1960 powinna ulec dalszej stabilizacji dla dobra naszej sceny.

Leszek Goliński

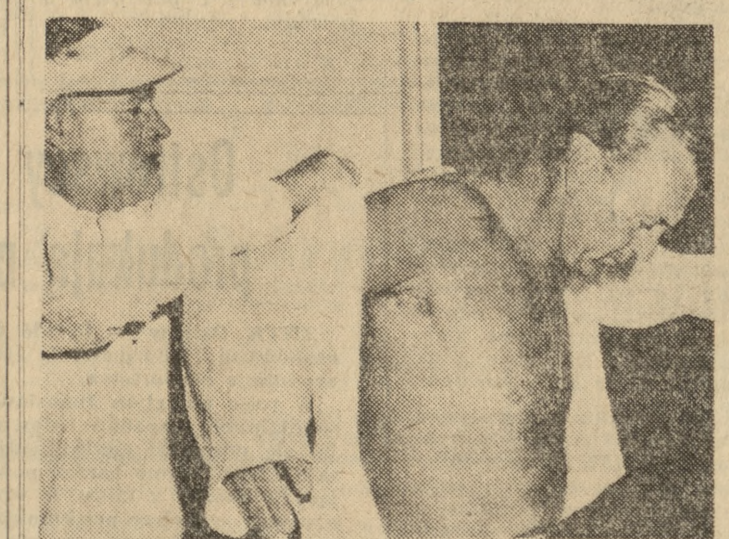


„Diora” rusza na podbój rynków zagranicznych

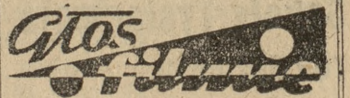
„Juhas”, „Sonatina” i „Karys” — to typy radioodbiorników z zakładów „Diora” w Dzierżoniowie, wysłanych z końcem ub. roku na podbój pierwszego rynku zagranicznego — Iraku. Reprezentacja „Diora” spisała się dobrze, a z Iraku wpłynęło zamówienie na rok bieżący.

Zamówienie irackie jest nie wielkie — „Diora” może je wykonać w ciągu kilkunastu godzin — stanowi jednak szczęśliwy początek kampanii eksportowej tego zakładu. Wyrobami „Diora” zainteresowały się bowiem również Grecja i Mongolia, które nadesłały już zamówienia na odbiorniki dzierżoniowskie.

Zakłady „Diora” to największy w kraju producent aparatów radiowych. Co 30 sekund z taśm montażowych schodzi tu nowy odbiornik. PAP



Oto para przyjaciół — pisarz i aktor. Dwa nazwiska blyszczące jasnym blaskiem światowej sławy: Hemingway i Cooper. Cechuje ich duża uitalność, stanowczość i męskość. Z zamiłowaniem polują, strzelają, łowią ryby, malują i podróżują po świecie...



W 60 rok życia wkroczył Gary Cooper, wielki aktor srebrnego ekranu, od 35 lat podziwiany przez miliony kinomanów. Jego kariera artystyczna jest ściśle związana z Hollywood. Tam właśnie, w centrum amerykańskiego przemysłu rozrywkowego nakręcił 60 filmów. Dwa razy nagrodzono jego grę „Oscar” — w 1931 za „Sierżanta Yorka” i w 1932 za wyświetlanie nieodwrotnie u nas „W samo południe”.

Ojciec artysty był prawnikiem (sędzią najwyższego trybunału stanowego) i właścicielem fermy. Dławił swemu młodszemu synowi awansu imiona Frank-James i średnie wykształcenie. Imię na się nie przydało... młody gwiazdor zmienił je na lepiej brzmiące: — Gary, natomiast wykształcenie — jak to zwykle w życiu bywa — okazało się barażo potrzebne.

Pierwsze samodzielne kroki skierował Cooper do Los Angeles. Rozpoczął od rysowania karyktur dla jednej z mniejszych gazet lokalnych. Później był pracownikiem agencji reklamowej, wreszcie zetknął się z filmem jako „Stunt-Man”, czyli dubler zastępujący aktorów w niebezpiecznych dla życia scenach. W tym czasie odkryto talent Coopera i poczęto powierzać mu drobne role (nie tylko zastępstwa).

W roku 1925, gdy Chaplin kręcił swą „Gorączkę złota”, Cooper otrzymał pierwszą główną rolę w filmie „Dziewczęta z Arizony”. Właśnie wówczas zmienił imiona, na afiszu pojawił się Gary, w metryce pozostali Frank i James. Teraz artysta szybko zdobywa rozgłos i uznanie. Stał się przynosi mu „Władca preri”.

W roku 1933 żeni się z Weroniką Balfe, która pod pseudonimem Sandra Shaw pragnęła sięgnąć po laury wielkiej gwiazdy filmowej. Jej marzenia artystyczne skończyły się na małżeństwie z Garym, ale jest to małżeństwo — jak na stosunki hollywoodzkie — rekordowe, trwa do dziś! Rodzina Cooperów składa się z 3 osób: matki, zwanego Rocky (Weronika), ojca, zwanego Gary (Frank-James) i córki Marii Weroniki (właśnie ukończyła 22 rok życia, o zmianie imion jeszcze nic nie wiemy...).

procent zespołu pracowników Instytutu stanowią młodzi absolwenci Wydziału Farmacji Akademii Medycznej w Poznaniu.

na zdjęciu: mgr Krystyna Kostujak, starszy asystent Zakładu Analizy i Technologii Leku Roślinnego przy pracy. Fot. — M. Szczupski

OD ROŚLINY DO LEKU

Fortele Zagłoby i współczesność

„Już imć pan Zagłoba wartości lecznicze polskich roślin znał i jako fortelę przeciw chorobom stosował...” — tak można by ten artykuł rozpocząć. Albo też: już starożytni Grecy... itd. To wszystko prawda. Ludzkość wykorzystywała lecznicze właściwości różnych roślin bardzo dawno. Jednakże sposoby korzystania z nich zmieniły się zasadniczo. I o tym właśnie za chwilę...

W Poznaniu istnieje od 12 lat Instytut Naukowy Leczniczych Surowców Roślinnych; jako jedyny w kraju — koncentruje on badania nad leczniczymi właściwościami roślin. Instytut, na którego czele stoi doc. dr Bogusław Markowski, dzieli się na kilka oddziałów, ma także ośrodek doświadczalny w Plewiskach. Tak wygląda tok pracy Instytutu?

NA ZAPOTRZEBOWANIE CZŁOWIEKA

Przede wszystkim chodzi o poznanie składu chemicznego roślin leczniczych. Następnie poprzez liczne zabiegi wewnętrzne (np. nawożenie, naświetlanie promieniami Roentgena lub izotopami) wpływa się na rośliny, by otrzymać optymalny stan substancji czynnych (leczniczych). Jest to ważne osiągnięcie, gdyż takie owe właściwości rośliny mogą być dziedziczne. Inaczej więc niż kiedyś wyhodowuje się zupełnie nowe odmiany roślin o pożytecznych dla człowieka właściwościach.

Na tym jednak nie koniec. Ustala się dokładnie skład ilościowy i jakościowy substancji czynnych. Teraz chodzi o znalezienie metody izolowania (otrzymywania) tych czynnych związków. Wtedy

dopiero można przygotować preparaty lecznicze, od razu w Instytucie sprawdzane na zwierzętach, a później, w klinikach, na ludziach.

Do pracy może więc przystąpić Komisja Oceny Jakości Leków w Warszawie, która wydaje opinie. Wtedy już odaje się lek wraz z dokładną recepturą przygotowaną w Instytucie, zakładowi produkcyjnemu. Np. teraz Wielkopolska Wytwórnia Produktów Zielarskich podejmuje się produkcji „Corditonu”, preparatu z liści naparstnicy purpurowej, który należy stosować w okresie niewydolności krążenia spowodowanej wadami serca. Preparat opracowali: mgr Z. Kowalski i mgr J. Lutomski. Natomiast Warszawskie Zakłady Produktów Zielarskich zabiegają właśnie o produkcję „Alantoiny” — maści skutecznie leczącej owrzodzenia gołeni. Jest ona dziełem dr. F. Kaczmarka i mgr. A. Walickiej. Takich przykładów oczywiście jest więcej.

POWRÓT DO ZWIĄZKÓW NATURALNYCH

W badaniach poznańskiego Instytutu zainteresowanych jest wiele placówek naukowych za granicą. Wymiany nasion dokonuje się z całym bodaj światem, np. nawet z daleką Tasmanią. Biuletyn naukowy Instytutu ma 155 odbiorców zagranicznych i zainteresowanie nim wzrasta.

Nie należy się temu dziwić. Popularność środków syntetycznych stopniowo maleje. Mają one bowiem często uboczne działanie, szkodliwe dla człowieka. Natomiast leki roślinne, pozbawione tej wady, mają inną cenną zaletę: zespołowe działanie szeregu czynników jednocześnie, czego nigdy nie mają syntetyki. Dlatego na całym świecie obserwuje się wzmożone zainteresowanie i nawrót do związków pochodzenia naturalnego. A przecież istnieje jeszcze wiele roślin niezbadanych, nieznanych. Nauka ma tu ciągle wielkie pole do popisu.

KONKURUJĄ ZE SZWAJCARSKIMI...

Z ostatnich osiągnięć poznańskiego Instytutu warto jeszcze powiedzieć o spo-

rysze. Ten znany szkodnik zbożowy jest niezbędnym surowcem przy produkcji preparatów przeciwko schorzeniom systemu krwionośnego, w powikłaniach ginekologicznych.

Niestety, sporysz stanu dzikiego zawiera zbyt mało substancji czynnych, trzeba więc było cenniejszy sporysz importować od lat z Hiszpanii i Jugosławii. Grupa naukowców Instytutu pod kierunkiem doc. dr. E. Pawelczyka od 8 lat prowadzi badania nad opracowaniem sztucznej uprawy sporyszu o pożądanych właściwościach. Próby zostały wreszcie uwieńczone powodzeniem i rozpoczęto już na szeroką skalę uprawę sporyszu. 50 procent importu zostało wyeliminowane, a niedługo będziemy w całości pracować na polskim surowcu. Warto dodać, że polskie preparaty sporyszowe weszły też na rynek światowy i poważnie konkurują z najlepszymi dotąd szwajcarskimi.

Wracamy więc do metod i forteli imć pana Zagłoby. Tyle, że już leczymy się z całkowitą pewnością skutku i leki wytwarzamy sposobami naukowymi, całkowicie różnymi od tamtych, sprzed setek lat.

Mieczysław Skąpski

Gdyby nie „bumelki”...

Jeśli wskaźniki wydajności pracy za 1959 r. są pomyślne, to inaczej przedstawia się sprawa z dyscypliną pracy. Wskaźnik nieprzepracowanych godzin w przemyśle państwowym z tytułu nieusprawiedliwionej nieobecności wzrósł w okresie I—IX 1959 r. w porównaniu z I—IX 1958 r. o 11,5 proc. Oznacza to wzrost nieprzepracowanych godzin o 3 mln. O ile wyższy byłby wzrost wydajności pracy, gdyby nie te „bumelki”?! (API)

Wracają dzikie gęsi

Z niemałym zdziwieniem obserwowali rolnicy spod Keyni w pow. Szubin powracające z ciepłych krajów dzikie gęsi. Przeleciał nad nimi duży kluczyk liczący około 40 ptaków. Chłopi — którzy jak dotychczas wracające gęsi widywali dopiero w końcu marca — wroczą wczesną wiosną. PAP

Ziemia jeszcze drożeje

Szybki wzrost cen ziemi w Polsce w latach 1957-58 został nieco przyhamowany, niemniej, w 1959 roku dała się nadal zaobserwować tendencja wzrostowa.

W stosunku do cen ziemi z półrocza 1958 roku (przyjętych za 100) wskaźnik cen za półrocze 1959 r. wyniósł dla gruntów ornych średniej klasy 114,2, dla sadow 100,4, dla łąk 108,1. Tendencja wzrostowa dla niektórych gatunków ziemi zanotowano w województwie białostockim i katowickim.

Cena 1 ha ziemi ornej średniej klasy wynosiła w I półroczu 1959 r. przeciętnie 29.700 zł — w I półroczu 1958 r. cena ta wynosiła przeciętnie 28.400 zł. (API)

Budowa drugiej Szkoły Tysiąclecia rozpoczęta

Przy ul. Artyleryjskiej rozpoczęły się już wykopy pod budowę drugiej szkoły podstawowej Tysiąclecia w Poznaniu. Na razie — 25 pracowników przystąpiło do kopania fundamentów.

W razie mrozów roboty przy budowie nie zostaną przerwane; pracownicy zajmą się rozbiórką ponemieckich bunkrów znajdujących się na tym terenie.

Jak zapewniła wykonawca, Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Budowlane, ilość zatrudnionych robotników na budowie w miarę potrzeby — będzie się zwiększać. (an)

„Pineska“ w terenie

Kabaret satyryczny warszawskich architektów „Pineska“ z programem pt. „Objedźmy kraj“ zaglądał także do naszego województwa.

W sobotę 9 bm. „Pineska“ wystąpi w Rawiczu, w niedzielę 10 bm. w Kościanie, a w poniedziałek 11 bm. w Jarocinie. (na)

Dla dzieci i dla dorosłych

Spółdzielczy Zespół Dramatyczny „Studio“ wystawia dziś, 8 bm. o godz. 18, w sali „Domu Drukarza“ przy ul. Inżynierskiej 10, bajkę dla dzieci pt. „Królewna Śnieżka“ z muzyką i piosenkami ze znanego rysunkowego filmu Walta Disneya.

We wtorek natomiast, 12 bm. o godz. 19.30 odbędzie się przedstawienie wznowionej po przerwie świątecznej sztuki dla dorosłych „Dramat Księżycowy“ Romana Brandstaettera. Bilety na oba przedstawienia można nabyć przy kasie „Domu Drukarza“ na 2 godziny przed każdym przedstawieniem.

Zespół „Studio“ przyjmuje również zamówienia na przedstawienia zamknięte „Królewny Śnieżki“ i „Dramatu Księżycowego“ w biurach Wojewódzkiego Domu Kultury, Pl. Kolegiacki 17 (tel. 523-43), codziennie od godz. 11 — 13. (na)

Spisujących przyjmowano ze zrozumieniem

Próba wypadła pomyślnie

Od 4 bm. do dziś odbywał się w całej Polsce próbny spis powszechny. Po co go zorganizowano, co dał — z tymi pytaniami zwróciliśmy się do kierownika Wydziału Statystyki RN m. Poznania — mgr. Bogumiła Ziółka, który nadzorował tę akcję w Poznaniu.

— To był próbny spis, za pewne przygotowawczy do powszechnego, podobnego, jaki odbył się przed 10 laty?

— Tak. Poprzedni odbył się w grudniu 1950 r., obecnie przygotowuje się nowy, który zresztą będzie przeprowadzony na całym świecie, na zalecenie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Chodzi o uzyskanie pełnych danych statystycznych ze wszystkich krajów i uaktualnienie ich, po 10 latach.

— Co miał na celu próbny spis?

— Wytypowano obwody z każdej dzielnicy, wzięwszy pod uwagę charakterystyczne cechy zabudowy i grup ludnościowych. Spisywało 6 naszych pracowników, którzy — po przeszkoleniu — „awansowali“ na obwodowych rachmistrzów spisowych. Pytania formularza dotyczą głównie zagadnień ludnościowych: struktury zawodowej, demograficznej (płeć, wiek), miejsca zatrudnienia, źródeł utrzymania i stanu posiadania, warunków mieszkaniowych, wyposażenia budynków itp. Celem spisu było sprawdzenie stanu przygotowań, organizacji, sformułowania pytań ankietowych — przed „prawdziwym“ spisem, który odbędzie się w grudniu tego roku.

— ... I jak on wypadł u nas?

— Mamy pierwszy wniosek —

przy spisie powszechnym trzeba będzie lepiej informować i wytłumaczyć cel spisu i sens pytań. Spisując np. mieszkania, brano pod uwagę ich konstrukcyjną całość, a nie formalne przydziały. Notowano również izby mieszkalne już od 4 m kwadratowych (z doświadczeniem), których nie uwzględnia przydział kwaterek. Dalej — spisywano ludność według miejsca pobytu: studenta z Kalisza na przykład uznaje się za mieszkańca Poznania. Ponieważ szereg osób mogłoby sądzić, że prawdziwość takich danych może być dla nich niekorzystna, w przyszłości należy im wytłumaczyć, iż dane te potrzebne są dla statystyki, a nie dla urzędów.

Placą za nic

A my, proszę państwa, mieszkańcy domu przy Placu Wolności 10 — płacimy za nic. Winda w naszym domu od 30 września br. jest nieczynna. Starania i interwencje w warszawskim Zjednoczeniu Urzędów Długowojnych na Służewcu (Kolejowa 4), dalej — w poznańskim Dzielnicowym Zarządzie Budownictwa Mieszkaniowego — Stare Miasto, (Rybaki 18a), w Inspektoracie Technicznym — tyle pomogły, co umarłemu kadzidło.

Za zesputą i nieczynną windę co miesiąc płacimy dzierżawną opłatę, za co w zamian skazuje się nas na codzienne kilkakrotne wydeptanie schodów.

Trudno w tej sprawie mówić o nieporozumieniu; raczej mówić trzeba o niezrozumieniu potrzeb lokatorów, którzy rzeczywiście okazują anielską cierpliwość... t. h. n.

malne przydziały. Notowano również izby mieszkalne już od 4 m kwadratowych (z doświadczeniem), których nie uwzględnia przydział kwaterek. Dalej — spisywano ludność według miejsca pobytu: studenta z Kalisza na przykład uznaje się za mieszkańca Poznania. Ponieważ szereg osób mogłoby sądzić, że prawdziwość takich danych może być dla nich niekorzystna, w przyszłości należy im wytłumaczyć, iż dane te potrzebne są dla statystyki, a nie dla urzędów.

— A co Pan może powiedzieć o przyszłym grudniu w tym spisie?

— W Poznaniu będzie około 2 tysiące obwodów i tyleż rachmistrzów. W ciągu czterech dni każdy z nich „obstąpi“ około 200 osób. Stwierdziłmy teraz, że jest to możliwe. Rachmistrzami będą przede wszystkim studenci, nauczyciele i aktywni społeczni, za specjalnym wynagrodzeniem.

Zbilit Sęk

Noworoczne spotkania



Wiele gorących życzeń, trochę wspomnień i sporo o tym, co trzeba jeszcze zrobić, było się lepiej, łatwiej i weselej. Tak krótko można by scharakteryzować wtorkowe spotkanie młodych ZMS-owców z egzekutywą Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Jedno z tych, które na długo pozostaną w pamięci uczestników.

Na zdjęciu: prezydium spotkania. Od lewej: sekretarz KW PZPR J. Olzak, I sekretarz KW ZMS — J. Pawlak, I sekretarz KW PZPR — W. Kraśko i sekretarze KW ZMS — E. Goździerski i Zb. Woźniak.

Fot. — K. Przychodzki

ODPOWIEDZAMY

Przypadkowy kontroler. — Prezydium DRN powiadomiło nas, że wydało polecenie natychmiastowego zabezpieczenia posesji przed pożarem. Za uwagi dziękujemy. (5982)

St. Bręczewski — Junikowo. — W sprawie gwoźdź — który Pan znalazł w pierniku, interweniowaliśmy. Fabryka „Kopernik“ bardzo przeprasza i przyrzeka dokończyć wszelkich starań, by podobny fakt już nigdy się nie powtórzył. (6154)

Czytelniczka z Poznańskiego. — Prosimy podać dokładny adres, postaramy się pomóc. (6161)

INFORMUJEMY

Zarząd Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budowlanych podaje do wiadomości, że następny kurs przygotowawczy do egzaminu na uprawnienia budowlane rozpocznie się w połowie lutego br. i trwać będzie do kwietnia br. Zgłoszenia na kurs przyjmuje i informacji udziela sekretariat Oddziału, ul. Szkolna 1.

Sekcja Rolna Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego zaprasza na odczyt inż. Andrzeja Potworowskiego pt. „Metoda i zasady organizacji rolniej w ujęciu praktyki i doświadczenia rolnego“. Odczyt odbędzie się 11 bm. o godz. 18 w sali „Domu Chłopa“, ul. Mickiewicza nr 33.

Poznański Radioklub przyjmuje zapisy kandydatów na trzymiesięczny kurs radiotelegrafistów. Pierwszeństwo w przyjęciu posiadają osoby urodzone w latach 1939, 1940 i 1941. Początek kursu 9 bm. Informacje i zapisy ul. Niezłomnych nr 1, pok. 9.

Zawiadamia się członków Poznańskiego Klubu Podwodnego PTT-K, że 12 bm. odbędzie się o godz. 17.30 zebranie sprawozdawczo-wyborcze w lokalach przy St. Rynku 89/90.

Ulica Armii Czerwonej zmieni wygląd

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Przychylnie RN m. Poznania ma przybiecane w Warszawie ten rok dodatkowe kredyty. Jeżeli tylko Poznań uzyska te pieniądze, wiele starych, odrapanych budynków, otoczyłyby nowe elewacje.

Wydział projektuje za dodatkowy fundusz otyknąć i przeprowadzić wewnętrzny remont w 19 budynkach zabytkowych, znajdujących się w okolicy Starego Rynku. Na ten cel rezerwuje się 5.457 tys. zł. M. in. nową szatnię o trzynaście zabytkowych kamieniczki przy ulicach Wronek, Szewskiej i 23 Lutego.

Oprócz tego wiele domów mieszkalnych w śródmieściu zmieniłoby swój zewnętrzny wygląd. Za 4.308 tys. zł przebuduje się otyknowanie budynków o powierzchni 30.250 metrów kwadratowych. Kolorowych tynków doczekają się domy przy ulicach Armii Czerwonej od nr 9 do 31 (prawa strona w kierunku placu Wolności), Dzierżyńskiego, Strzeleckiej, 27 Grudnia i Wysokiej.

Z tych wszystkich planów

najbardziej rewelacyjnym chyba projekt otyknowania budynków na centralnej ulicy — Armii Czerwonej.

Warto życzyć władzom miast, by starania o dodatkowe kredyty przyniosły oczekiwane rezultaty. (an)

Teatrolog z USA bawi w Poznaniu

Przed paru dniami przybyła do naszego miasta p. Mary McCarthy — znany USA teatrolog i krytyk teatralny.

Pani McCarthy jest autorką wielu prac naukowych, tematy teatru i dramatu amerykańskiego; prowadzi również wykłady, m. in. o temacie amerykańskiej sztuki realistycznej pisarzy dramatycznych.

Jako pierwszy etap w swym naukowej podróży po Polsce p. McCarthy wybrała Poznań. Na wstępie swego wizyty spotkała się z poznajskimi aktorami, obecnie bierze udział w próbach przygotowywanej w Teatrze Polskim sztuki Artura Miller pt. „Śmierć komiwojanta“.

Wystawa „na kółkach“

Od dnia wczorajszego duży afisz umieszczony przy przystanku tramwajowym naprzeciw „Bałtyku“, przasa przechodniów do obejrzenia pouczającej wystawy. Miejsce ona w specjalnym wagonie, który wczoraj przyjechał do naszego miasta. Staraniem Kolei Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej zorganizowano w nim obzwoływaną wystawę na tematy sanitarno-gigieniczne. Prócz eksponatów zwodzących obejrzać mogą również oświatowe filmy krótkometrażowe m. in. o ochronie dziecka przed dyftertem i o akcji DDD (dezynfekcja, dezynsekcja, deratyzacja). Wystawa czynna będzie do 12 bm. (ch)

Nie od 18 lecz od 12 lat

Młodzi kinomani z Poznania z dużą radością powitają na pewno zmianę decyzji centralnych władz kinematografii w sprawie filmu pt. „Cafe pod Minogą“. Obecnie mogą nań pójść śmiało wszyscy, którzy ukończyli nie 18 lecz 12 lat. (ch)

Klientka pyta — fachowiec wyjaśnia

Dlaczego w serze są dziury, nikt nie pyta. W domu, jak ser — to i dziury muszą być. Im większe tym lepszy. Z bułkami jest inaczej. „Gdzie można kupić dobre wypieczone, ale nie z takimi dziurami, że i piekarz się w nie zmieści?“ — pisał do nas zmarłówna P. STANISZEWSKA. Ma jeszcze inne wątpliwości: gdy podwyższono cenę bułki z 25 na 35 groszy, miały być one większe, a czego tak nie jest. I jeszcze — gdzie można kupić chleb żytni, bo go stale brak w sklepach?

Wszystkie te kwestie wyjaśnią nam sam szef produkcji. Zakładów Przemysłu Piekarniczego.

Przyznam, że z taką skargą spotykam się po raz pierwszy. Dziury, o których mówi Czytelniczka, powstają w wyniku fermentacji. „Dziurawa“ bułka jest nawet lepsza, ba to znaczy, że została dobrze wypieczona. Zdarzają się drobne deformacje pieczywa, ale doskonała pielęgnacja ciasta jest kłopotliwa i prawie niemożliwa.

Wątpliwość co do wagi bułek, jest nieuzasadniona. Produkujemy kiedyś małe (45 g) i duże (90 g) i oba rodzaje nie cieszyły się powodzeniem. Wprowadziliśmy więc pośrednią wagę — 60 gramów. Te bułki są dziś najpopularniejsze.

Coraz mniej nutrii

Rozwinięta niedawno w Pile hodowla zwierząt futerkowych, uległa poważnemu zmniejszeniu, z powodu spadku cen na skórki. Około 600 amatorów hodowało ponad 10 tys. nutrii, rozmieszczonych w 3 tys. klatek. W ubiegłym roku dostarczyli oni na rynek 11 tysięcy skórek.

Hodowlą trudnili się pracownicy różnych zakładów pracy, przeważnie kolejarze. (jk)

UŚMIECHNIJ SIĘ



— Tak się proszę pana cieszę, że już jadę do Warszawy!

— Wydaje mi się, że pani się jednak rozczaruje!

— Dlaczego?

— Bo pani siedzi w pociągu do Mosiny.

(„Dziennik Zachodni“)

Z TEKi nonsensów

Kto wysiada?

To było 19 grudnia, przed godziną 10, na placu przed Dworcem Głównym, tramwaj linii numer 1, numer boczny 72.

Chodziło o to, że gromada ludzi czekała na przystanku zwanym umownie „początkowym“, aż „1“ raczy nadjechać z przystanku zwanego umownie „końcowym“. Ponieważ panował ziąg, a obsługa przez kilka minut ani rusz nie zdążyła gotowości przebiecia głupich kilkunastu metrów — przeto poszedł Mahomet do góry... Inaczej: ludzie poprobowali wysiadać do pustego tramwaju na przystanku, gdzie się zazwyczaj wysiada.

Jednakże taki zamysł spotkał się z kategorycznym sprzeciwem obsługi tramwaju, dowodzącej, że „na przystanku końcowym się nie wysiada, trzeba znać przebieg“. Zebrali się kupacy, a na próżno dowodząca tramwajarzom, iż: a) wsiadają na „końcowym“ ponieważ ani rusz nie mogą się na „początkowym“ szanownej „jedyńki“ doczekać; b) przepis jest mało życiowy, a tramwaje służą ludziom nie zaś odwrotnie.

W związku z powyższym warto, aby w dyrekcyjnym gronie MPK przemysłano następujący wypadek: wsiada obywatel na przystanku NN, jedzie do końca, pragnie tam uiszczyć nową należność za bilet i przebyć trasę na powrót w odwrotnym kierunku; cóż należy ob-

stąpić w takim wypadku czynić? Według dotychczasowego „modelu“ obsługi — pasażera należy... wysadzić.

Ktoś tu, albo coś tu — „wysiada“. Logika na pewno, a uprzejmość chyba także. Gdzie nie ma manewrowania wozami itp. czynności — określenie przystanku końcowego staje się umowne i oznacza potrzebę wykupienia nowego biletu na przejazd. W przeciwnym razie staniemy się jedynym miastem na świecie, gdzie zakochanym nie wolno będzie odbywać najtańszych podróży — tuż raz tramwajem tam i z powrotem z powodu... wysiadek.

CYKLOP

Ostrowscy kolejarze produkują na eksport

ZNTK Ostrów — to nie tylko produkcja wagonów osobowych i towarowych dla potrzeb kraju. To także produkcja eksportowa.

W roku ubiegłym Jugosławia zamówiła w Polsce 200 specjalnych wagonów lodowni. Produkcję ich nie podjął się przemysł ciężki; podjęły się natomiast ostrowskie ZNTK. Mimo bardzo poważnych trudności wynikających choćby z faktu, iż wagony tego typu są po raz pierwszy w Polsce produkowane, zakłady wywiązały się należycie z nałożonego na nie zadania. 10 pierwszych lodowni zgodnie z umową, przekroczyło granice Polski 31 grudnia ubr.

W roku bieżącym ZNTK wyprodukują dalszych 140 lodowni z serii zamówionej przez Jugosławię. (j)

Pracownicy poszukiwani

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Starym Żabnie ul. Główna 147 pow. Nowa Sól — technologia — gotowca mydła zatrudni z dniem 1 stycznia 1960 r., wymagane średnie wykształcenie względnie podstawowe z długoletnią praktyką. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. W Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Starym Żabnie, ul. Główna 147 pow. Nowa Sól. K9398

Inżyniera branży owocowo-warzywnej na stanowisko kierownika produkcji oraz dwóch majstrów — zatrudnia Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, ul. Kościuszki 57. Oferty kierować do Działu Warsztatów ZDR. K43

Dwie rodziny co najmniej 2-ch do pracy poszukuje PGR Czarnuska, poczta Sośnica, powiat Pleszew. K27

Inżyniera lub technika branży metalowej do Warsztatu Szkoleniowo-Produkcyjnego w Koźminie przyjmie Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, ul. Kościuszki 57. Oferty kierować do Działu Warsztatów ZDR. K43

Rolników-pracowników do prac sezonowych przy likwidacji szkód w uprawach poszukuje Państwowy Zakład Ubezpieczeń, Dyrekcja Wojewódzka w Poznaniu, Pl. Młodej Gwardii 8. Zgłoszenia: pokój 33. K58

Dwóch pracowników umysłowych, technologia i technika maszynowego względnie elektrycznego zatrudnia Zakład Rejonowe Zakłady Zbożowe PZZ w Szamotułach, ul. Staszica 17a. Warunki pracy do omówienia na miejscu zgodnie z układem zbiorowym i posiadanymi kwalifikacjami. Zgłoszenia kierować pod wyżej podanym adresem. K51

2 księgowych obeznanych z księgowaniem środków trwałych i kapitalnych remontów oraz inwestycji przyjmie zaraz przedsiębiorstwo budowlane w Poznaniu. Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń dla K53.

Starszego księgowego z wyższym lub średnim wykształceniem i odpowiednim stażem pracy, zatrudnimy zaraz. Pismem zgłoszenia kierować: Poznańskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych, Poznań, ul. Ratajska 44. K54

Kierowcę na samochód osobowy przyjmą Zakłady Drzewne Przemysłu Węglowego Ekspozytura Poznań, ul. Gwardii Ludowej 3. 40034g

Kierowców na wywrotki przyjmie zaraz Baza Sprzętu Poznańskiego Przedsiębiorstwa, Bud. nr 1, Poznań, ul. Majakowskiego 92 (Malta). Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w bud. 40029g

Praca

Orodzika warzywnika-kwiaciarza na dobrych warunkach poszukuje. Nitka, Poznań-Charlotta, Reńska 10. 39666g

Samodzielna gospośka do prowadzenia domu lekarskiego (3 osoby) potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Poznań, Szczygielskiej 4 m. 12. 39914g

Potrzebna rodzina do pracy na gospodarstwie rolnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39911g.

Pani w średnim wieku z dzieckiem trzyletnim szuka pracy gospodyni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39917g.

Uczeń do zawodu instalatora — elektrycznego. Może się zgłosić: Warszawa, ul. Strusia 6 w podwórzu. 39918g

Opiekunkę do dwóch dziewczyn 5 i 7 lat zatrudnimy od godz. 15-20. Sokołowska, ul. Mickiewicza 15 m. 2. 39939g

Kupno

Pianino kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39876g.

Kupię samochód osobowy IFA F-8. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39929g.

Kupię nutę epilowaną tylko I gat. Telefon 17-62, od godz. 15-17. 39959g

Kupię pianino krzyżowe. Oferty z podaniem ceny i marki do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39962g.

inż. Czesław Mroczkowski

długoletni członek b. Korporacji Budowniczych Poznańskich „Strzecha”.

W Zmarłym straciłam szczerą, życzliwą i kochaną przyjaciółkę i kolegę, którego pamięć zachowamy na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm., o godzinie 15 w kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, przy ul. Błuszczykowej.

GRONO PRZYJACIÓŁ I KOLEGÓW 40113g

dr Fryderyka Jarzębińska

odznaczona Krzyżem Oficerskim Odrodzenia Polski.

Zmarła pracowała bez przerwy 40 lat w szkole. Traciemy w niej ofiarnego wychowawcę i pełnego oddania przyjaciela młodzieży, człowieka głębokiej wiedzy i kultury, sumiennego i nieustraszonego pracownika, serdecznego i zawsze życzliwego koleżankę.

Pamięć o Niej pozostanie trwale wśród nas.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

DYREKCJA WRAZ Z GRONEM NAUCZYCIELSKIM I ADMINISTRACJĄ ORAZ MŁODZIEŻ I KOMITET RODZICIELSKI. 40176g

KOLEKTURA KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ



Z NOWYM ROKIEM PO NOWE SZCZĘŚCIE...

.....do kolektury KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ i do głównej wygranej w każdej Loterii: 400.000 ZŁOTYCH!! K9507

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW WE WRZESNI, ulica Sądowa nr 1 ZAKUPI **MASZYNĘ MASARSKĄ** „ELEKTROWILK” • wydajności 2.000-2.400 kg/g. Oferty z podaniem ceny prosimy zgłaszać pod adresem tutejszej Spółdzielni. K68

Kupię wózek dziecięcy, głęboki, nowy, nowoczesny, francuski lub czeski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39969g.

Sprzedaję

Wózki dziecięce dla lalek w dużym wyborze polecają Bracia Chojnacy, Wrocławka 25. 39451g

Wapno palone I gatunku, białe, bardzo wydajne za wartość kamienia do 5%, dostarcza koleja Wapienik w Białymostku Strzeleckim k. Strzelcu Opolskim. Cena za tonę 450 zł. 32905p

Zamienię parcie pod budowę na samochód „Warszawa” lub „Moskwa 407”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39946g.

Okazał! Sprzedam fortepian w dobrym stanie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39948g.

Sprzedam fermę lisów srebrnych oraz psaki. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39983g.

Samochód osobowy Fiat 1100 Simca sprzedam. Kasprzaka 25 m. 5. 40064g

Sprzedam motocykl WFM nowy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40066g.

Kazimierz Wlekiński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Solcu.

W smutku pograżone żona, córka z mężem i rodzina 40125g

Michał Piotrowski

długoletni pracownik P. Z. W. w wieku lat 71. Zmarły był sumiennym i wzorowym pracownikiem naszego Związku.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się dnia 8 stycznia br., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała.

OKRĘG POZNAŃSKI POLSKIEGO ZWIĄZKU WĘDKARSKIEGO 40126g

Katarzyna Lewandowska

z domu Metelska Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni SIOSTRY, BRAT I RODZINA Poznań, Francja. 40206g

Antoni Kołodziej

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godzinie 14,30 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W głębokim smutku pograżone ŻONA, DZIECI I RODZINA 40172g

Z powodu **ZAMKNIĘCIA** pracowni krawieckiej **Jan Szczech** Poznań, Pl. Wolności 5 uprasza się P. T. Klientów o odbieranie swoich rzeczy w terminie do 31 stycznia br. od godziny 16 do 18. 40076g

Różne

Garbuję, farbuję skóry futerkowe barany, lisy, bobry, Czyż, Poznań, Mokra 17a, narożnik Wrocławskiej. 38711g

Gabinet Kosmetyczny Jakubowskiej, Poznań, Marcinkowskiego 19, zapobiega zmarszczkom, wypadaniu włosów, łupieżowi, wszelkim nieczystościom skóry twarzy. Sprzedaż kremów wybielających, „Mleczko Pszczele”, odżywczych, dziennych, zmywaczy, przeciwiłupieżowych — za pobraniem. 40012g

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO ZAKŁADU WYCHOWAWCZEGO DZIECI NIEWIDOMYCH W OWINSKACH, powiat Poznań **OGŁASZA PRZETARG** na sprzedaż: **samochodu ciężarowego** „M-KI „DODGE” 3 ton., na chodzie dla przedsiębiorstw państwowych i społecznych. Bliższe szczegóły w Dyrekcji Zakładu w Owinskich, powiat Poznań, telefon: Owinska 5. K69

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam magnetofon. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39964g.

Kredens kuchenny sprzedam, cena 650 zł. Dzierżyńskiego 68 m. 14. 39967g

Ięły do elektr. podnoszenia, oczek sprzedam. Knieńskiego 2, „Ewa”, sklep. 39961g

Sprzedam samochód marki BMW kabriolet na chodzie, cena przystępna. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39965g.

Garaż blaszany składany sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39966g.

Sprzedam wózek głęboki w bardzo dobrym stanie oraz riksę. Listownik, św. Józefa 6 m. 8, od godziny 16. 39989g

Fortepian mały koncertowy „Bechstein”, okazały nie sprzedam. Wiadomości: tel. 632-96. 39997g

Sprzedam maszynę czyszczarkę szerokomiotną marki Wolf posiadam celnik bukowski w dobrym stanie, cena 16 tys. zł. Stanisław Bułzacki, Zajazdowo, poczta Nojowo, pow. Szamotuły. 40042g

Lokale

Poszukuje pokoju dla starszej osoby — zapłaci kilka lat z góry. Dalekie peryferie wyklucone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39913g.

Kupię 2 pokoje z kuchnią lub 1/2, samodzielne, wyłączone, spiesznie. Tel. 638-15. 39934g

Młode małżeństwo spiesznie poszukuje pokoju na okres roku. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39936g.

Student zapłaci z góry za pokój do lipca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39942g.

Kawaler, mgr inż. poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39963g.

Zamienię samodzielne 2 pokoje z kuchnią, na kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39984g.

Nieruchomości

Sprzedam połowę domu w Lesznie — rynek. Skłapy — możliwość urządzenia mieszkania. Samochód „Ifa F-8” w zł. zamienię na „Warszawę” bagażnik za dopłatą. Leszno, Dzierżyńskiego 10, telefon 780. 146p

Okazał! Sad w Piątkowie sprzedam, zamienię na samochód. Tel. 500-58. 40157g

Sprzedam trzy morgi ziemi koło Poznania w Rokietnicy blisko stacji kolejowej. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39910g.

Sprzedam dom dwurodzinny z ogrodem — Staroleka. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39901g.

Parcela w Naramowicach 1-morgowa cena 20.000 zł; parcela w Luboniu 800 m² cena 16.000 zł; domek jednorodzinny Osiedle Warszawskie 200.000 zł; gospodarstwo 12 ha w tym 3 ha łąki, budynki maszynowe, pow. Srem 120.000 zł — Nowak, Poznań, Armii Czerwonej 26. 39903g

FABRYKA GALANTERII METALOWEJ PRZEMYSŁU GUMOWEGO POZNAŃ, ULICA MYŁNA NR 26 Telefon: 93-04 i 527-78 ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie następujących narzędzi specjalnych:

1. NARZYNKI Gz 5, 2-7, 7-7, 9-10, 3-12,2 ogółem 1200 szt.
2. GWINTOWNIKI o wymiarach j. w. ogółem 2500 szt.
3. WALCE DO WALCOWANIA GWINTU Gz 7,7 i 12,2 ogółem 20 kompl.
4. ROLKI DO RADEŁKOWANIA o różnych średn. ogółem 450 szt.
5. WIERTŁA KSZTAŁTOWE RÓŻNE ogółem 10000 szt.
6. TULEJKI ZACISKOWE do rewolwerówek różne ogółem 300 szt.
7. NOŻE TOKARSKIE kształtowe różne ogółem 5000 szt.

Szczegółowych informacji udziela Dział Gł. Technologia. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 stycznia 1960 r., w gmachu F. G. M. K82

Przetargi — Komunikaty

OBWIESZCZENIE o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu rewiru V, mający kancelarię w Poznaniu, ulica Mińska 1a na podstawie art. 608 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 stycznia 1960 r., o godzinie 10, w Poznaniu, ul. Marchlewskiego nr 34 m. 13a, odbędzie się licytacja ruchomości składających się z radioaparaty marki „Aga”, pianina marki „A. Andres”, bufetu 4-częściowego — orzech, oszacowanych na łączną sumę zł 21.000, należących do Wincentego Jachowskiego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K65

Poznańskie Zakłady Armatur Przem. Terenowego, Poznań, ul. Koronarska 10 — ogłaszają przetarg na przygotowanie powierzchni oraz niklowanie części do lamp, żyrandoli i armatury. Wzorce wzgl. dokumentację można obejrzeć pod w. w. adresem od dnia 7. I. do dnia 15. I. 1960 r. w godz. od 7-14. Oferty wraz z kosztorysem należy kierować do PZAPT — Poznań, ul. Koronarska 10 do dnia 15. I. 1960 r. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferty. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K9523

ZAKŁAD DOSKONALENIA RZEMIOSŁA W POZNANIU

Warsztat Szkoleniowo-Produkcyjny nr 1 w Luboniu, ulica Dworcowa 2

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie z materiału powierzonych następujących prac:

1. chromowanie i niklowanie różnych elementów z miedzi i mosiądzu;
2. wykonanie precyzyjnej armatury aparaturowej;
3. malowanie lakierami piecowymi aparatów do gotowania wody.

Szczegółowy wykaz robót i rysunki względnie wzory są do wglądu u zleceniodawcy. Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 stycznia 1960 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K73

Sprzedam 2 ha ziemi z zabudowaniami w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39921g.

Kupię wille — dom jednorodzinny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39921g.

Dom z ogrodem zabudowaniami gospodarczymi sprzedam w Rosku, pow. Czarńków, Józef Wachowiak. 39928g

Dom z większym ogrodem w pobliżu Poznania kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39949g.

Zguby

W dniu 18 grudnia 1959 r. zgubiono tekę z księgą podatkową nr 3 wydaną przez Wydz. Finansowy Grunwald w Poznaniu na rok 1959 na nazwisko: Bernard Antkowiak, Poznań, ul. Niecała 16 m. 7. 40180g

Zgubiono 30, 12, 59 r. zegarek marki Thiel. Uczelnia znalazła przesyła o zwrot. Tel. 88-02. 40119g

Matrymonialne

Wdowa bezdzietna, lat 50, księgowa, dobrej prezentacji pozna pana kulturalnego miłego uosobienia, do lat 55. Cel towarzyski, matrymonialny niewykluczony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39987g.

Panna, lat 28, felczka, miłego uosobienia, zająca pozna wysokiego kawalera do lat 34. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39995g.

Zenon Pokrywka

b. uczestnik walk o Monte Cassino — odznaczony Krzyżem Walecznych. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w niedzielę 11 bm., o godzinie 7,30 w kościele Sw. Anny. W głębokim smutku pograżeni SIOSTRY, BRAT I RODZINA 40191g

Edmunda Brzezińskiego

Czcigodnemu Duchowieństwu, Lokatorom, Krewnym i wszystkim Znajomym, którzy brali udział w pogrzebie mego męża, śp. **Edmunda Brzezińskiego** oraz za złożone kwiaty i wieńce najserdeczniejsze „Bóg zapłać!” składa **ŻONA Z RODZINĄ** 40010g

Proszę mówić — słuchamy!

Jan Perz

o tajnym uniwersytecie

Zapowiada: sekretarz redakcji „Głosu Wielkopolskiego” — Marian Flejsierowicz.

Mówi: dyrektor poznańskich Teatrów Dramatycznych — Jan Perz.

Jako dziennikarz spotykam się dość często z ludźmi teatru. Jednym z nich jest wieloletni reżyser Teatrów Dramatycznych w Poznaniu i kierownik artystyczny „Estrady”, a obecnie dyrektor artystyczny Teatrów Dramatycznych.

Przyznam, że nigdy nie widziałem Perza przy pracy reżyserskiej. Jego uwagi pod adresem aktorów są chyba równie dowcipne co złośliwe. Może się mylę... Kiedyś spotkałem się na spacerze. Powiedział: — W moim Parku Kasprzaka jest taki tłok, że uciekłem stamtąd.

Niech więc zabierze głos Proszę mówić — słuchamy.

Zaraz, zaraz. Jak tu zacząć? Gdzie na peryferiach tak zwanego podziemia w latach okupacji należy chyba umieścić tajne szkolnictwo a w nim — działalność tajnego Uniwersytetu Warszawskiego. Trudno mi przypomnieć sobie, jakimi to drogami zdołałem uzyskać kontakt z sekretariatem tajnego uniwersy-

tetu. Ku mojemu zmartwieniu okazało się, że nie ma już wolnych miejsc. Wykłady — ze względu na bezpieczeństwo — odbywały się w 10-osobowych grupach, których nie można było powiększyć.

Mila, wysoka pani o siwych włosach, bezzadnie rozkładła ręce i przeproszała, że nie dla mnie nie może zrobić.

Kiedy już straciłem nadzieję wstąpienia na studia polonistyczne, otrzymałem kartę pocztową, wypełnioną bardzo starannym pismem. Pani Zofia Szymanowska — jak się potem okazało prowadząca sekretariat okupacyjnego Dziekanatu Humanistycznego — donosiła mi, że marynarka moja jest pocerowana i mam ją odebrać przy ul. Kazimierzowskiej. Brak cudzysłowu oraz niezmierzona powaga w omawianiu sprawy podartej marynarki, tak mnie zaskoczyły, że dopiero po chwili się zorientowałem o co chodzi.

Z punktualnością ucznia i klasy szkoły podstawowej przybyłem pod wskazany adres. Sekretariat naszego wydziału „mieścił się” w małym pudełku po proszku do prania, skrzętnie przechowywanym przez panią Zofię na wysokim piecu. Od niej też otrzymałem kolejny adres, by się udać na mój pierwszy wykład. Opiekunem naszej grupy był prof. Julian Krzyżanowski. Wykładali m. in. Witold Doroszewski, Bogdan Suchodolski, Jerzy Kreczmar (obecnie reżyser warszawskiego Teatru Współczesnego). Każdy człowiek ma szczególny sentyment dla swoich lat studenckich. Cóż dopiero, gdy te lata upływają w fruwającym uniwersytecie w czasach ciężkiej okupacji hitlerowskiej, gdy stosunek między studen-

tami a profesorem nabiera szczególnego zabarwienia uczuciowego!

Drugiego roku studiów wykłady odbywały się w lokalu legalnej wówczas szkoły handlowej przy ul. Świętokrzyskiej, za cichą zgodą jej kierownika. Szkoła była nieogrzewana, więc każdy z nas na przemian przynosił opał. Wydarzenie, o którym chciałbym opowiedzieć pamiętam, doskonale. Właśnie odbywał się wykład stylistyki prof. Zofii Szmydłowej. Nagle między jamby i trocheje wdarł się huk strzelaniny, krzyki uciekających dzieci i kobiet, a potem zaległa stokroć bardziej denerwująca cisza. Po paru sekundach przerwał ją tupot ciężkich żołnierskich butów, rozlegający się na naszej klatce schodowej. To oderwało nas od okien, z których ukradkiem obserwowaliśmy opustoszałą Świętokrzyską. Wróciliśmy na swoje miejsca a prof. Szmydłowa, zgodnie z przewidzianą na wypadek nakrycia instrukcją, zaczęła po niemiecku analizować jakieś dzieło Schillera czy Goethego. Mówiła powoli i z dużym wysiłkiem. W pewnym momencie, mimo że złośliwi stukot podkutek obcasów zbliżał się coraz bardziej do naszej izby położonej na III piętrze, przerwała niemiecki wykład i powiedziała głośno po polsku: „Nie, proszę państwa. Ja nie potrafię kłamać!”

Na szczęście, Niemcy nas nie znaleźli.



Fot. — K. Przychodźki

Styczeń	Imieniny
8	Seweryna
piątek	Słońce:
	wsch.: g. 8.01
	zach.: g. 15.57

Teatry

W POZNANIU:
OPERA — g. 19 „Cyganeria”
POLSKI — g. 19 „Fircyk w zalotach”
NOWY — g. 19 „Zaklinacz deszczu”
OPERA — g. 19 „Fajerwerk”
SATYRY — g. 20 „Przedzłote miłości”
MARCINEK — g. 11 „Dziadek Zmruż-Oczko”
STUDIO (Dom Drukarza) — g. 18 „Królewna Śnieżka”



Bogdan Zieliński i Zofia Zelewska
 Fot. — G. Wyszomirska

W WOJEWÓDZTWIE:
KALISZ — „Romans z wodewilu”
KROTOSZYN — „Freuda teoria snów”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.45, 18 i 20 „Ojciec narzeczony” (amer. 14 l.)
EAŁTYK — g. 15.30, 18 i 20.30 — „Cafe pod Minogą” (polski 12 l.)
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Niebezpieczna przesyłka” (franc. 14 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 „Kłeska” (radz. 16 l.)
HUTNIK — repertuaru nie dostarczono
MALTA — g. 16—20 „Panna Julia” (szwedzki 18 l.)
MINIATURKA — g. 16.30 i 19 — „Rebeka” (amer. 18 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Książka Myszkin” (franc. 16 l.)
OSIEDLE — g. 16—20 „Prawo jest prawem” (franc. 16 l.)

Poznańscy szermierze jadą do Wrocławia

9 i 10 bm. odbędą się we Wrocławiu mistrzostwa szermierze okręgu zachodniego w klasie III. Wezmą w nich udział kluby z województwa: poznańskiego, wrocławskiego i zielonogórskiego. Z Poznania wyjeżdżają szermierze: Lecha i MKS-u.

We florecie kobiet startować będą **Sroczyńska (Lech)** i **Koniczna (MKS)**. Ponadto 13 zawodników z Lecha walczyć będzie we florecie, szabli i szpadzie. MKS w konkurencji męskiej reprezentować będzie również 13 zawodników (florety, szabla). Najlepsi startujący w tej imprezie za wodnicy (20 proc.) otrzymają klasę II. (lk)

Koszykarze Lokomotivu wygrali z Ostrowią 57:51

W Ostrowie odbyły się międzynarodowe zawody koszykówki męskiej pomiędzy drużyną Lokomotiv Płowdiv (Bułgaria) a Ostrowią. Zespół bułgarski należy do czołówek pierwszoligowej swego kraju; na boisku nie zawsze widać było różnicę klas, jaka dzieli go od III-ligowej drużyny ostrowskiej. Miejscowi zagraли z charakterystyczną dla nich ambicją i osiągnęli przyzwoity wynik, ulegając gościom 51:57 (29:36).

Kilka efektownych ataków zawodników Lokomotivu w pierwszych minutach spotkania dało im prowadzenie różnicą 8 pkt., co zaważyło na końcowym wyniku tego emocjonującego i niezmiernie za-

Aktywni rugbiści

Rugbiści Poznania nie chcą przespacerować zimy i od dziś rozpoczynają treningi. Odbywają się one od godz. 18.30 dla początkujących i 19.45 dla ligowców w sali szkoły nr 13 przy ul. Wspólnej. (o)

Zmiany w zespołach piłkarskich

Spokój w Poznaniu — Pogoń znowu kaperuje

Minał już ostateczny termin zgłaszania przejść piłkarzy z klubu do klubu. Według informacji uzyskanych w sekretariacie Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w tym roku, bardzo mało znanych zawodników zmienia barwy klubowe.

Jest to poważna zmiana na lepsze w stosunku do lat ubiegłych, kiedy to w okresie zimy zamożniejsze kluby „polowały” na znanych zawodników, kaperując ich bez względu na koszty.

Większość zmian w przynależności klubowej dotyczy zawodników klas niższych. W składach poznańskich drużyn drugoligowych na-

stepują zmiany bardzo nieznaczne.

Rafał Anioła — zgodnie z tym co pisaliśmy już w sierpniu ubr. — po dwuletnim pobycie w Poznaniu opuścił zespół Lecha, przenosząc się tym razem do szczecińskiej Pogoni. Ponadto zwolnienie z Lecha otrzymał także jeden ze znanych bramkarzy Lecha — **Konenc**, który został potwierdzony dla Widzewa Łódź.

W jedenastce Warty grać będzie w nowym sezonie utalentowany piłkarz chodzieskiej Polonii — **Oleńniczak**. Zieloni notują jednak ubytek **Łuczaka** i **Musiała**, którzy już jesienią rozpoczęli służbę wojskową i grać będą prawdopodobnie w wrocławskim Śląsku.

W Calisii i Olimpi — według informacji POZPN — nie następują żadne w tym roku tego rodzaju zmiany.

Mniej przejść piłkarzy notuje się również w znanych klubach pierwszoligowych. Pogoń Szczecin oprócz R. Anioły pozyskała także skrzydłowego **Piasta Nowa Ruda** — **Gojnego**. Szczecinianie mają ponadto nadzieję pozyskania **Krasuckiego** z Bytomia oraz **Majchra** i **Hojkę** z Rzeszowa. Dwoje piłkarzy opuszcza warszawską Legię — **Oleński** przeszedł do Gwardii Warszawa, a **Kruk** — do Stali Rzeszów.

Mistrz Polski — Górnik Zabrze oraz Ruch Chorzów

W czerwcu — spartakiady

W Głównym Komitecie Kultury Fizycznej odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu organizacyjnego spartakiad powiatowych, powołanego uchwałą Przewodniczącego GKKF.

Eliminacje do spartakiad powiatowych mają być przeprowadzone w zakładach pracy, szkołach, uczelniach. Na posiedzeniu podkreślano znaczenie zawodów eliminacyjnych, które będą podstawą organizowania spartakiad powiatowych. Termin zakończenia tych eliminacji ustalono na 15 maja br. Spartakiady powiatowe przeprowadzone będą w zasadzie w dniach 15—20 czerwca, aby umożliwić udział w nich większości młodzieży szkolnej. (PAP)

Zapamiętaj

TRENINGI OLIMPII
 Piłkarze GKS Olimpia wznowili treningi. Zajęcia odbywają się dla seniorów we wtorek i czwartek od godz. 18, dla juniorów w środy i piątki od godziny 18 w sali gimnastycznej Liceum nr 4 przy ul. Szmarzewskiego. (na)

NAUKA JAZDY
 Motoklub Unia w Poznaniu organizuje w końcu stycznia kurs kierowców motocyklowych i samochodowych. Bliższych informacji udzieli sekretariat klubu przy ul. Grobla 30, telefon 30-02 w godzinach od 11—16. (x)

KURS NARCIARSKI
 Okręgowa Komisja WF i Turystyki przy Zarządzie Okręgowym ZZZK organizuje kurs narciarski dla pracowników PKP i członków ich rodzin. Nauka jazdy na nartach odbywać się będzie każdorazowo w niedzielę (w zależności od warunków śniegowych) w Puszczykowie względnie Puszczyku. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Okręgowy ZZZK do dnia 16 bm. (na)

Telewizja

POZNANSKA
 18.15 — „Tele-Rozmaitości”; 18.45 „Konfrontacja” — reportaż; 19.30 „Dziennik”; 20 — Polska Kronika Filmowa; 20.10 — film fab. prod. japońskiej „Morderca mimo woli” od lat 18.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — koncert symfoniczny, dyrygent — Stefan Stuligrosz; orkiestra, chór i soliści

Wystawy

CBWA — „ODWACH” — g. 10—18 Salon Jesienny Związku Plastyków
KLUB „OD NOWA” — g. 16—22 — wystawa grafiki Ewy Pruskiej

Dyżury pełnią

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chir. i wewn. ul. Długa 1/2, tel. 40-04

APTEKI:

23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostrołęka 6, Rynek Śródecki 1 i Główna 53 (opr.: pa)

wzmocniają swoje składy przez pozyskanie kilku lepszych zawodników śląskich drużyn drugoligowych. Górników opuszcza środkowy napastnik **Franosz**, który wyjeżdża do Kanady, gdzie zasilił ma jedną z tamtejszych drużyn polonijnych.

Wskutek wyrażenia chęci przejścia do innych klubów dwóch doskonałych piłkarzy, reprezentantów barw narodowych, pozbawionych będzie możliwości startów. Są to **Ośliński** z Górnika Radlin oraz **Szczepański** z Łódzkiego KS. Zarządy obu klubów postanowiły nie udzielać im zwolnienia, lecz jedynie skreślić z listy członków. To zaś — jak wiadomo — powoduje automatyczny zakaz gry w ciągu całego roku...

T. K.

W 1960 roku

PIĘŚCIARSTWO
 O imprezach pięściarskich z udziałem zawodników naszego okręgu Czytelników „Głosu” informuje dzisiaj sekretarz zarządu — Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego — p. Edmund Nadolski.

Oprócz zapoczątkowanych w grudniu ubr. turniejów klasyfikacyjnych pierwszego kroku bokserskiego w Poznaniu odbędą się — jak wiadomo — 3-aniowy przedolimpijski turniej „Trybuny Ludu” (29—31 bm.). W lutym reprezentacja okręgu walczyć będzie w Rydze i Tallinie. W bieżącym miesiącu rozpoczynają się tradycyjne rozgrywki drużyn juniorów o Puchar Głównego Komitetu Kultury Fizycznej. Reprezentacja Poznania walczy w jednej grupie wraz ze Szczecinem (zawody wyjazdowe — 24 bm.), Zieloną Górą (wyjazd 7 lutego) i Wrocławiem. W naszym mieście reprezentację Wrocławia ujrzymy 21 lutego, Szczecina — 6 marca, a Zielonę Górę — 10 kwietnia. Mistrzostwa okręgowe juniorów rozegrane zostaną od 1—3 kwietnia, a seniorów od 21—24 kwietnia. Zdobywcę tytułów mistrzowskich wezmą udział w mistrzostwach krajowych, które od 15—22 maja odbędą się w Warszawie.

W sprawie imprez międzynarodowych władze POZB prowadzą w tej chwili rozmowy z Lipskiem i Budapesztem. Węgrom zaproprowadzano rozegranie meczu seniorów w Poznaniu, a juniorów — w Budapeszcie; zawody odbyłyby się w listopadzie (20 lub 27). Organizację międzynarodowego spotkania reprezentacji pięściarskich Niemieckiej Republiki Federalnej i Polski, które ma odbyć się 20 marca, w ogólnopolskim kalendarzu imprez przewidziano dla okręgu poznańskiego. Dotychczas jednak władze POZB nie zostały o tym oficjalnie powiadomione.

rozm. — (m)

Na zdjęciu: reprezentacyjny nasz zawodnik — Paździor w walce z pięściarzem Hamburga — Müllerem.

Fot. — CAF

